

Marlena BOROWSKA
Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej
Biblioteka Akademicka WSB

EFEKTYWNE ZARZĄDZANIE INFORMACJĄ PEŁNOTEKSTOWĄ

Informacja towarzyszy nam od początków istnienia. Jest kołem zamachowym historii, postępu i nauki, i choć definicji informacji jest wiele, dla celów niniejszej pracy zastosowano określenie jej jako takiego przetwarzania i organizacji danych, które powiększają poziom wiedzy u odbiorcy lub wywołują określone działanie¹. Pojęcie zarządzania informacją w kontekście naukowej informacji pełnotekstowej najlepiej określa definicja Wiesława Babika, według której zarządzanie informacją to zespół działań, dzięki którym informacja dociera tam, gdzie powinna – do zainteresowanej osoby lub instytucji; charakteryzuje się przy tym odpowiednią formą i jakością². Biblioteki były i są częścią systemu zarządzania informacją. Katalogi, kartoteki, bibliografie, zintegrowane systemy zarządzania biblioteką istnieją, aby jak najpełniej wykorzystać potencjał otaczających nas informacji. Czasy dzisiejsze, wraz z nowymi technologiami, Internetem, łatwym dostępem do treści i możliwością jej przechowywania i zmiany, to tylko kolejny etap procesu przekształcania się bibliotek i tym samym bibliotekarzy.

Biblioteka jako centrum informacji naukowej (biznesowej, prawnej itp.) udostępnia zasoby naukowe z wykorzystaniem narzędzi umożliwiających zarządzanie nimi. Najprostszy katalog kartkowy, bibliografia czy kartoteka zagadnieniowa to nic innego jak próba nadania dodatkowej struktury, umożliwiającej wielokrotne odnajdywanie poszukiwanej publikacji spośród wszystkich gromadzonych zasobów. Aby efektywniej zarządzać informacjami o własnych zbiorach, utworzono języki informacyjno-wyszukiwawcze, którymi do czasów dzisiejszych posługują się pracownicy bibliotek i specjaliści informacji naukowej. Klasyfikacja UKD, język

¹ C.E. Shannon: A Mathematical Theory of Communication. „The Bell System Technical Journal”, Vol. 27, 1948, p. 379-423, 623-656.

² W. Babik: Informacja naukowa jako przedmiot zarządzania, [w:] D. Pietruch-Reizes (red.): Zarządzanie informacją w nauce. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 41, 47.

hasel przedmiotowych, folksonomie, tagowanie – przyświeca im jeden cel: maksymalnie wykorzystać potencjał tkwiący w naszych zbiorach.

Podobny cel przyświeca bibliotekarzom, jeżeli chodzi o promocje zasobów pełnotekstowych. Parafrazując myśl Małgorzaty Kisilowskiej w odniesieniu do obiektów cyfrowych dostępnych online można stwierdzić, że biblioteka nadal jest instytucją pośredniczącą w komunikacji społecznej i przekazującą dokumenty od nadawcy do odbiorcy³. Jej obowiązkiem jest upowszechniać publikacje dostępne w formie cyfrowej, która dla wielu potencjalnych użytkowników jest bardziej dogodna w użytkowaniu od tradycyjnie pojmowanych zbiorów wiedzy.

Rozbudowana infrastruktura sieciowa sprawia, że publikacje pełnotekstowe są dzisiaj społecznie przyjętym sposobem korzystania z badań naukowych i ogólnie pojętej wiedzy. Od lat 70. XX w. na świecie tworzone są elektroniczne czasopisma i repozytoria będące przykładem idei Open Access (OA). Dzięki ruchowi społecznemu OA do powszechnego obiegu wchodzi coraz więcej polskich czasopism, materiałów pokonferencyjnych i publikacji monograficznych dostępnych w bibliotekach cyfrowych czy repozytoriach. Wspierająca ruch i ideę OA Koalicja Otwartej Edukacji (KOED) opracowała rekomendacje omawiające potrzebę rozwoju otwartych zasobów naukowych.

Przypomnijmy, że w Polsce działa na dzień dzisiejszy 106 bibliotek cyfrowych i repozytoriów zgromadzonych na platformie Federacja Bibliotek Cyfrowych (FBC). Do tego należy dodać co najmniej drugie tyle miejsc sieciowych, które podobnie jak repozytoria udostępniają w otwartej formie, bezpłatnie publikacje naukowe. Zazwyczaj są to strony wydawnictw szkół wyższych, instytutów, katedr, towarzystw naukowych czy think tanków. Należy do tych zasobów dodać niebagatelną liczbę 2.626 tytułów czasopism udostępnianych pełnotekstowo (na podstawie danych z bazy ARIANTA na dzień 01.10.2013 r.). W ten sposób otrzymujemy naprawdę gigantyczną bazę wiedzy, bazę publikacji, które pomimo swojej wirtualnej postaci mogą stać się zasobem każdej biblioteki.

Od wielu lat polskie biblioteki wspierają rozwój zasobów pełnotekstowych, współtworząc repozytoria instytucjonalne czy biblioteki cyfrowe. Instytucje te starają się również promować zasoby elektroniczne wśród swoich użytkowników. Propagowanie wiedzy w zasobach cyfrowych polega na takich działaniach, jak:

³ M. Kisilowska: Co? Komu? Jak? Publikacja elektroniczna jako komunikat w bibliotece, [w:] M. Kocójowa (red.): Elektroniczne publikacje w bibliotekach. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 77.

- tworzenie wykazu bibliotek cyfrowych na stronach bibliotek,
- tworzenie wykazu czasopism elektronicznych,
- tworzenie wykazu baz odsyłających (ARIANTA, FBC i in.),
- tworzenie wykazu linków, czyli wybranych przez bibliotekarza stron internetowych udostępniających cyfrowe publikacje z różnych dziedzin.

Rezultaty takich działań mogą być bardzo znikome. Jak zauważył Marek Nahotko, wg badań OCLC „84% użytkowników rozpoczyna poszukiwania od wyszukiwarki”⁴. Badania te wykazują, do czego dąży współczesny użytkownik. Poszukiwana informacja powinna być szybko i łatwo znaleziona. Użytkownik, chcąc skorzystać z czasopisma pełnotekstowego, nie poświęci czasu na znalezienie odpowiedniej pozycji w bazie – skorzysta z wyszukiwarki.

Jednakże bibliotekarze, wykorzystując znane im aplikacje i programy, mogą bardziej aktywnie zarządzać informacją o obiektach pełnotekstowych. Obiekty te mogą stać się integralną częścią całego systemu informacyjno-wyszukiwawczego biblioteki, przekształcając jej tradycyjną strukturę w hybrydową.

Już teraz strony bibliotek to rozbudowane multimedialne serwisy internetowe, wykorzystywane przede wszystkim w celu informowania o bibliotece, jej zbiorach tradycyjnych i zasobach cyfrowych oraz organizowania dostępu do informacji elektronicznej⁵. Biblioteki coraz częściej korzystają z komercyjnych systemów zarządzania informacją cyfrową zapewniających integrację wszystkich zasobów na jednej platformie z ukierunkowaniem na promocję zasobów w wersji elektronicznej. Najczęściej używanymi aplikacjami są m.in. listy A-Z i metawyszukiwarki. Lista A-Z (lista elektronicznych czasopism pełnotekstowych bez względu na rodzaj dostępu i wydawcę) umożliwia użytkownikom szybkie sprawdzenie posiadanych tytułów (np. Serials Solution – 360 Core). Narzędzie pobiera informacje o czasopismach ze wszystkich udostępnionych baz (np. z baz ARIANTA czy BazEkon), tworząc jednolity panel wyszukiwawczy. Metawyszukiwarki umożliwiają wyszukiwanie informacji przy jednoczesnym przeszukiwaniu wszystkich dostępnych w bibliotece zasobów (baz danych, serwisów pełnotekstowych czasopism, książek, zasobów internetowych, katalogów bibliotecznych) pod jednolitym graficznie interfejsem (np. SerialsSolution – Summon, Ex Libris – Primo). Upraszczając, można stwierdzić,

⁴ M. Nahotko: Obiekty elektroniczne w katalogach bibliotecznych, [w:] M. Burhard, K. Grzędzińska, A. Kasprzyk (red.): Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2010, s. 122.

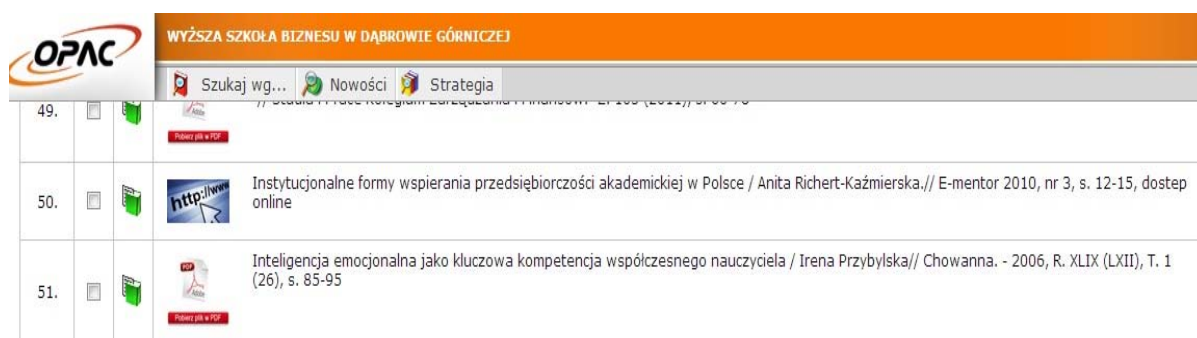
⁵ G. Piotrowicz: Biblioteki naukowe wobec kulturowych i cywilizacyjnych potrzeb społeczeństwa, [w:] H. Ganińska (red.): Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność. Materiały konferencyjne, Poznań 15-17 czerwca 2005 r. Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, Poznań 2005, s. 24.

że systemy te stanowią nakładkę integrującą informacje o wszystkich zasobach biblioteki – tradycyjnych i elektronicznych. Dodatkowo wykorzystywane są wszelkiego rodzaju agregaty informacji, multiwyszukiwarki czy link solvery.

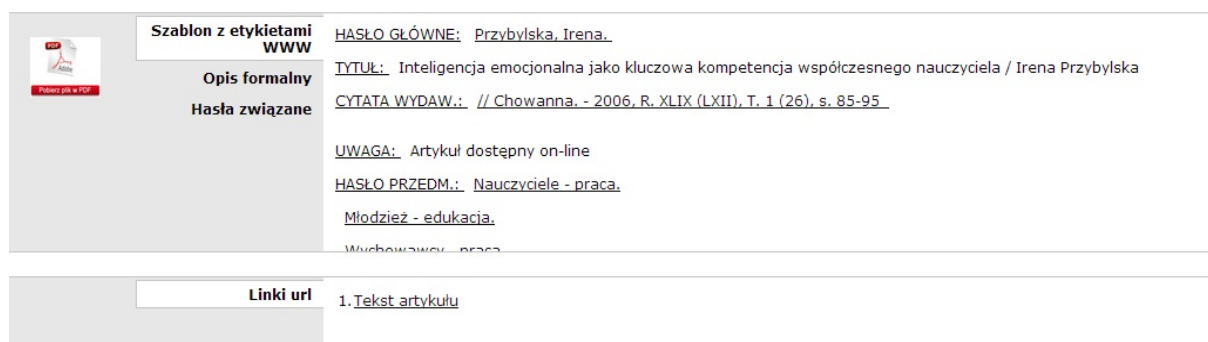
Wymienione aplikacje pozwalające na bardziej aktywne zarządzanie zasobami informacyjnymi w bibliotece stanowią niestety często przeszkodę w dostępie do informacji. Zbyt wiele możliwości wyszukiwawczych, indeksów do wyboru i, co ważne, ogrom odpowiedzi na nasze zapytanie sprawia, że czytelnicy, często przytłoczeni lub przestraszeni technologią, której nie opanowali, po prostu z nich nie korzystają. Co ciekawe, sami bibliotekarze nierzadko wolą korzystać podczas realizacji kwerend informacyjnych ze sprawdzonych aplikacji: konkretnych baz, katalogu i wyszukiwarki. Problemy te jednak z czasem zostaną wyeliminowane dzięki odpowiedniej edukacji informacyjnej i szkoleniom. Istnieją biblioteki, które z powodów finansowych nie są w stanie pozwolić sobie na zakup multiwyszukiwarki czy listy A-Z, lub takie, które mają ogromny problem z zakupem samych zbiorów tradycyjnych, przez co ich możliwości wspierania procesu pozyskiwania wiedzy są mocno ograniczone. Problemy te muszą skłaniać bibliotekarzy do poszukiwań optymalnych rozwiązań, które pozwolą na maksymalne wykorzystanie potencjału płynącego z wiedzy z publikacji pozostających w rozproszonych zasobach Internetu.

Jednym z elementów każdej współczesnej biblioteki jest katalog elektroniczny. Znane są jego zalety w kontekście zarządzania zasobami tradycyjnymi. Całodobowa dostępność informacji bibliograficznej, możliwość samodzielnego prolongowania dokumentów czy zamawiania bądź rezerwacji potrzebnych dokumentów były pierwszym krokiem ku wirtualizacji bibliotek i ich zasobów. Kolejny krok to zapewnienie dostępu do wyselekcjonowanych, wiarygodnych naukowo publikacji elektronicznych z poziomu katalogu OPAC. Bibliotekarze muszą pamiętać, że nowoczesny katalog biblioteczny powinien integrować informację o wszystkich zasobach użytecznych dla czytelników. Katalog jako okno na świat biblioteki powinien stać się nie tylko bazą opisów bibliograficznych, lecz także bazą tekstów publikacji, dlatego warto rozważyć pobieranie opisów publikacji dostępnych online w bibliotekach cyfrowych, repozytoriach czy na innych, merytorycznie sprawdzonych stronach internetowych. Użytkownik dzięki takiemu podejściu zdobędzie nie tylko informację o zasobach tradycyjnych zgodnych z jego zainteresowaniami, lecz także dostęp do pełnych treści z pozycji katalogu elektronicznego, tym samym zostanie ułatwiona droga do wartościowych merytorycznie publikacji. Publikacje te (coraz częściej nowe, aktualne wydania) mają możliwość zwiększenia wartości zasobów bibliotek w oczach użytkowników. Format MARC21 wzbogaca tradycyjne

funkcjonalności katalogu elektronicznego, umożliwiając przede wszystkim wyszukiwanie symultaniczne w źródłach lokalnych i zewnętrznych oraz swobodne poruszanie się po tych źródłach dzięki systemowi odsyłaczy i hiperłączy, zapewniającemu integrację zasobów⁶, jak również dodanie do opisu bibliotecznego linku URL odsyłającego do pełnego tekstu książki, rozdziału czy artykułu. Pozwala to na zarejestrowanie w katalogu opisów czasopism openaccessowych z odnośnikiem do ich rodzimych stron. System PROLIB umożliwia takie właśnie wykorzystanie formatu MARC21. Dodatkowa funkcja dodawania okładek sprawia, że za pomocą rozpoznawalnego symbolu można takie zasoby wirtualne graficznie wyróżnić. Wizualizacja taka umożliwia bardziej intuicyjne korzystanie z tak opracowanych dokumentów pełnotekstowych.



Rys. 1. Opis bibliograficzny artykułów z linkiem podłączonym do pełnego tekstu i grafiką



Rys. 2. Opis katalogowy artykułu z widocznym hiperłączem do pełnego tekstu

⁶ E. Kolodzińska, H. Ganińska: Wizja biblioteki wirtualnej w strategii biblioteki uniwersytetu technicznego, [w:] Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 czerwca 2006 r. Politechnika Łódzka, Łódź 2006, s. 234.

Zasoby informacyjne bibliotek są podstawowym kryterium oceny tych instytucji, oceny satysfakcji użytkowników. Ich aktualność i dostępność stanowi o roli bibliotek we wspieraniu środowiska nauki. Biblioteki jednakże pracują w konkretnej rzeczywistości, która wymaga stałego udoskonalania swoich usług i wykorzystywania w pełni danego im potencjału. Mnogość elektronicznych źródeł informacji, dostępnych powszechnie i bezpłatnie, kreuje chaos i coraz większy nadmiar informacji. Skutkiem tego użytkownicy są zasypywani ogromem niepotrzebnej, wybrakowanej bądź niewiarygodnej informacji. Aby to zmienić, należy przemyśleć celowość działań promujących zasoby cyfrowe. W dzisiejszych czasach nie wystarczy pokazać użytkownikom platform pełnotekstowych. Należy organizować dostęp do nich w sposób funkcjonalny i prosty zarazem. Dobre zarządzanie zasobami pełnotekstowymi jest możliwe dzięki kreatywności w podejściu do tych wszystkich technologii, systemów i aplikacji, które są już wykorzystywane do zarządzania biblioteką.

Bibliografia

1. Babik W.: Informacja naukowa jako przedmiot zarządzania, [w:] Pietruch-Reizes D. (red.): Zarządzanie informacją w nauce. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008.
2. Czyżewska M. (red.): Publikacje elektroniczne w rozwoju nauki polskiej. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku, Białystok 2012.
3. Kisilowska M.: Co? Komu? Jak? Publikacja elektroniczna jako komunikat w bibliotece, [w:] Kocójowa M. (red.): Elektroniczne publikacje w bibliotekach. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
4. Kolodzińska E., Ganińska H.: Wizja biblioteki wirtualnej w strategii biblioteki uniwersytetu technicznego, [w:] Biblioteki XXI wieku. Czy przetrwamy? II Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź, 19-21 czerwca 2006 r. Politechnika Łódzka, Łódź 2006.
5. Nahotko M.: Obiekty elektroniczne w katalogach bibliotecznych, [w:] Burhard M., Grzędzińska K., Kasprzyk A. (red.): Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2010.
6. Piotrowicz G.: Biblioteki naukowe wobec kulturowych i cywilizacyjnych potrzeb społeczeństwa, [w:] H. Ganińska (red.): Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność. Materiały konferencyjne, Poznań 15-17 czerwca 2005 r. Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, Poznań 2005.
7. Shannon C.E.: A Mathematical Theory of Communication. „The Bell System Technical Journal”, Vol. 27, 1948.
8. Sosińska-Kalata B., Chuchro E. (red.): Społeczeństwo i sieć informacyjna. Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2012.